

Punkt BPO w Katowicach

Wydawałoby się, że w takim wielkim mieście jak Katowice nie powinno być problemów z załatwianiem różnych życiowych spraw. Nic bardziej mylnego. Duże miasto, dużo problemów. Urzędów, instytucji różnorodnych zatrzęsienie, tylko jak się w tym znaleźć?! Potrzebujących wsparcia też więcej i bieda też większa. Są dzielnice, szczególnie te na obrzeżach miasta, gdzie potrzebujących porady ludzi jest bardzo dużo. Powstał tam jednak jeden z punktów Biura Porad Obywatelskich. Młoda prawniczka, która miała go obsługiwać, zastanawiała się, jak to będzie, czy będą chętni. Okazało się, że, gdy tylko informacja się rozeszła, do punktu zaczęli napływać zainteresowani pomocą ludzie. „Były dni, że, gdy przychodziłam do pracy, czekali już na mnie interesanci – śmieje się dziewczyna.- Praca jest trudna, bo każdy przypadek inny, trzeba się nad nim pochylić, rozważyć i znaleźć najlepsze rozwiązanie. Cieszy jednak, gdy się pomaga, a człowiek potrzebujący zaczyna się uśmiechać, bo widzi możliwość wyjścia z kłopotów.”

Utworzenie Biura Porad Obywatelskich przez Stowarzyszenie „Misericordia” w Zabrzu